

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/104142,Rzeka-we-krwi-Przeprawa-zolnierzy-armii-Berlinga-przez-Wisle.html>



ARTYKUŁ

Rzeka we krwi. Przeprawa żołnierzy armii Berlinga przez Wisłę

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: IRENA SIWIŃSKA 08.11.2023

Jednym z najtragiczniejszych epizodów Powstania Warszawskiego była spóźniona, tragiczna akcja wysłania części jednostek armii Berlinga na lewą stronę Wisły. Przeprawa była misją straceńczą – na rozkaz sowieckiego

dyktatora, wrogo nastawionego do walczącej stolicy Polski, wysłano tysiące żołnierzy na niemal pewną śmierć.

15 września 1944 r. rozpoczęła się tragiczna przeprawa przez Wisłę żołnierzy 1. Armii Wojska Polskiego, tzw. armii Berlinga, wysłanych z misją pomocy Powstaniu Warszawskiemu.

Kiedy w styczniu 1943 r. był już przesądzony wynik bitwy pod Stalingradem, Stalin, planując kontrofensywę przeciwko Niemcom i dalszą ekspansję, rozpoczął przygotowania do utworzenia polskich formacji podporządkowanych Sowietom. Na dowódcę tych formacji został wytypowany podpułkownik Zygmunt Berling. Więziony w obozie w Starobielsku, potajemnie podjął on współpracę z NKWD. Zaciągnął się do jednostek wojska polskiego podległych władzom RP, tzw. armii Andersa, po czym na polecenie swoich mocodawców zdezerterował, by w obrębie Armii Czerwonej – awansowany do stopnia generała – stanąć na czele polskiej 1. Dywizji Piechoty, której nadano imię Tadeusza Kościuszki. Stało się to wkrótce po zerwaniu stosunków dyplomatycznych ZSRS z rządem polskim w kwietniu 1943 r.

Nie zdążyli do Andersa

Do końca sierpnia 1943 r. w skład 1. Dywizji Piechoty weszło ok. 16 tysięcy polskich żołnierzy, mężczyzn i kobiet, którzy – jak mówi tytuł znanej książki Bolesława Dańki – „nie zdążyli do Andersa”. Podobnie jak żołnierze legalnej polskiej armii, powstałej pod auspicjami rządu RP na uchodźstwie, członkowie armii Berlinga byli w większości zesłańcami, część z nich przeszła przez sowieckie łagry, a zaciągnięcie się do wojska było dla nich jedyną możliwością powrotu do Polski.

Dowództwo nad polskimi oddziałami objęli oficerowie sowieccy, w tym oficerowie polityczni, od samego początku prowadzący intensywną działalność propagandową. Szkolenie wojskowe Polacy odbywali w Sielcach pod Riazaniem.

Krwawy chrzest bojowy 1. Dywizja przeszła w bitwie pod Lenino (12–13 października 1943 r.). Stała się ona później mitem założycielskim tzw. ludowego Wojska Polskiego. Dywizja, będąca jego załącznikiem, po bitwie pod Lenino została rozbudowana i przekształcona w 1. Korpus Polski, a następnie w 1. Armię Wojska Polskiego.



„Czerniaków w Walce”, 30 sierpnia 1944 r.



„Czerniaków w Walce”, 1 września 1944 r.

Cynizm Stalina i gorycz powstańców

31 lipca 1944 r., w wyniku postępującej ofensywy na zachód, Armia Czerwona wraz z podporządkowaną sobie

1. Armią WP stanęły na przedpolach okupowanej Warszawy. Kiedy 1 sierpnia 1944 r. wybuchło powstanie, Stalin obiecał pomoc, ale wkrótce cynicznie się z tego wycofał. Wyzwolenie miasta spod okupacji niemieckiej wolał pozostawić powstańcom, a przy tym dążył do samounicestwienia się stolicy, stanowiącej potencjalne ognisko oporu przeciw sowieckiej władzy.

Na początku września 1944 r., po miesiącu zaciepłych walk, Komendant Główny Armii Krajowej generał Tadeusz Bór-Komorowski uznał, że – ze względu na olbrzymie straty ludzkie i materialne – bój o Warszawę należy zakończyć. Na wieść o planowanej kapitulacji Stalin postanowił dać powstańcom nadzieję i skłonić ich do dalszego oporu. Wyraził więc zgodę na lądowanie na swoim terenie alianckich samolotów lecących z pomocą powstaniu, Armia Czerwona zaś podjęła ofensywę i do 14 września zajęła prawobrzeżną Warszawę. Zaczęły się także zrzuty sowieckie, choć z powodu złego przygotowania (m.in. nieodpowiedniego zabezpieczenia broni i żywności oraz niedopasowania amunicji do tej używanej przez powstańców) miały one dla warszawiaków wartość głównie psychologiczną. Odstąpiono jednak od rozmów o kapitulacji i miasto wykrawiało się dalej.

„Czerniaków w Walce” – dziennik wydawany podczas Powstania Warszawskiego przez dowództwo V Zgrupowania Armii Krajowej „Kryśka” – publikował pełne (bardzo gorzkich niekiedy) refleksji artykuły na temat pomocy dla powstania – sowieckiej: „Sprawa pomocy” (numer z 30 sierpnia), „Na drodze do porozumienia” (numer z 1 września) oraz „Czy w rytm serc naszych...?” i „Armia sowiecka zbliża się” (numer z 11 września), a także alianckiej: „Zawsze z honorem” (numer z 8 września).



„Czerniaków w Walce”, 8
września 1944 r.



„Czeraniaków w Walce”, 11 września 1944 r.

Przeszkody nie do pokonania

Przede wszystkim wartość psychologiczną – zarówno dla powstańców, jak i dla żołnierzy armii Berlinga – miała też spóźniona, tragiczna akcja wysłania części jej jednostek na lewą stronę Wisły, rozpoczęta w nocy z 15 na 16 września. Oto fragment relacji Józefa Franczaka, który jako jeden z pierwszych żołnierzy 1. Armii WP zdołał się przedostać na Czerniaków:

„Kiedy dowiedzieliśmy się o wybuchu powstania w Warszawie, w naszych szeregach zapanował nieopisany entuzjazm. Z ogromną niecierpliwością czekaliśmy na sygnał, żeby wyruszyć na odsiecz walczącym rodakom. [...] Nie wiedzieliśmy jednak, że [Wisła] stanie się dla nas przeszkodą nie do pokonania i będziemy musieli patrzeć bezsilnie, jak na naszych oczach kona, rozpaczliwie walcząca, bohaterska Warszawa”.

Tak przez żołnierzy Berlinga wyczekiwana przeprawa przez Wisłę na pomoc powstaniu była misją straceńczą – na rozkaz wydany w Moskwie przez sowieckiego dyktatora wysłano ich na niemal pewną śmierć. Operacja była źle zaplanowana, przeprowadzono ją pośpiesznie i nieudolnie. Desant na łodziach i pontonach znalazł się pod ciężkim ostrzałem niemieckim. Wsparcie ze strony sowieckiej artylerii i lotnictwa było dalece niewystarczające, wróg miał miażdżącą przewagę. Na lewy brzeg Wisły udało się przedrzeć ok. 2 tysiącom

berlingowców. Część oddziałów znalazła się tam bez dowództwa i łączności, przez co uległa rozproszeniu.

Żołnierze Berlinga byli dobrze uzbrojeni, ale niewielu miało doświadczenie bojowe w mieście (wątek ten przewija się w wielu relacjach powstańców). Walki na Czerniakowie, od 16 września toczące się z ich udziałem, zakończyły się 23 września. Zdecydowana większość berlingowców uczestniczących w omawianej operacji zginęła lub dostała się do niemieckiej niewoli. W sumie ich straty wyniosły ok. 3,5 tysiąca żołnierzy, z powrotem na prawy brzeg Wisły zdołało powrócić ok. 400.

Do grupy żołnierzy tzw. armii Berlinga, którzy zginęli podczas przeprawy, należała Helena Junkiewicz (1923-1944), jedna z Platerówek, jak popularnie nazywa się członkinie Samodzielnego Batalionu Kobiecego im. E. Plater 1. Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki. Urodziła się w 1923 r. we wsi Otołczyce w powiecie pińskim. W kwietniu 1941 r. wywieziono ją wraz rodziną do Kraju Krasnojarskiego na Syberii. Do armii Berlinga zgłosiła się ochotniczo w 1943 r. Po ukończeniu szkoły oficerskiej w Riazaniu, w stopniu chorążego, 26 lutego 1944 r. została dowódcą plutonu ckm w 6. kompanii 8. pułku 3. Dywizji Piechoty im. R. Traugutta. Podobne przydziały do męskich jednostek liniowych otrzymały także 24 koleżanki Heleny ze szkoły w Riazaniu.



Helena Junkiewicz (1923-1944).

**Fot. Lubuskie Muzeum Wojskowe
w Zielonej Górze z siedzibą w
Drzonowie**

Drobna dwudziestoletnia dziewczyna była wymagającym i budzącym szacunek dowódcą, wyróżniała się odwagą i dyscypliną. Brała udział m.in. w walkach na przyczółku warecko-magnuszewskim. 19 września 1944 r. na czele swego plutonu uczestniczyła w przeprawie przez Wisłę. Zginęła, trafiona pociskiem, w nurtach rzeki. Pośmiertnie odznaczono ją Krzyżem Walecznych. Pochowana została na Cmentarzu Powstańców na

Woli. Od 1975 r. jej imię nosi jedna z ulic na warszawskim Targówku.

* * *

W 1951 r. odsłonięto płytę Desantu Czerniakowskiego, upamiętniającą misję żołnierzy 3. Dywizji Piechoty 1. Armii Wojska Polskiego. Wryto na niej napis:

„Na tym wybrzeżu w dniach od 16 do 23 września 1944 r. oddziały 3ciej Dywizji Piechoty Wojska Polskiego wspierane przez artylerię i lotnictwo radzieckie – spiesząc na pomoc walczącemu ludowi Warszawy – po sforsowaniu Wisły, stoczyły nierówny bój z przeważającymi siłami wojsk hitlerowskich. Śmiercią walecznych zginęło 2056 żołnierzy i oficerów Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej oraz setki powstańców Czerniakowa i Solca. Chwała Bohaterom poległym za wolność Ojczyzny”.

W podanej liczbie nie uwzględniono tych, którzy zginęli podczas przeprawy przez rzekę.



**Płyta Desantu Czerniakowskiego,
upamiętniająca misję żołnierzy 3.
Dywizji Piechoty 1. Armii Wojska
Polskiego spieszących na pomoc
Powstaniu Warszawskiemu**



**Pomnik Powstańców Czerniakowa
i Żołnierzy 1. Armii Wojska
Polskiego przy ul.
Czerniakowskiej w Warszawie,
odsłonięty w 1957 r.**

Więcej interesujących materiałów na profilu **Archiwum IPN**

COFNIJ SIĘ